

27.05.2020 r.

TEMAT: NASI RODZICE – SŁUCHANIE OPOWIADANIA EWY STADTMÜLLER „RODZICIELSKA NIESPODZIANKA”.

Cele:

- rozwijanie umiejętności uważnego słuchania opowiadania i formułowania odpowiedzi na pytania do treści;
- poznawanie pracy zawodowej swoich rodziców;
- nabywanie doświadczeń w operowaniu pacynkami, kukiełkami;
- rozwijanie wyobraźni i fantazji przy tworzeniu samodzielnych przedstawień parateatralnych;
- doskonalenie sprawności manualnej i koordynacji wzrokowo-ruchowej.

Przebieg dnia:

1. Zabawa dydaktyczna „Co ja robię?”

Rodzic naśladuje ruchem, mimiką jakąś domową czynność. Dziecko odgaduje, co robi tata lub mama, np.: tata odkurza, mama czyta książkę, a następnie naśladuje tę czynność. Można zamienić się rolami, pokazuje dziecko, odgaduje rodzic.

2. Słuchanie opowiadania Ewy Stadtmüller „Rodzicielska niespodzianka.”

Rodzic zaprasza do wysłuchania opowiadania. Czytając opowiadanie, prezentuje ilustracje do niego. Książka (s. 72–73):

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/oia-aplus-ks/mobile/index.html#p=74>

– Już niedługo Dzień Matki i Dzień Ojca – przypomniała pani. – Z tej okazji przygotowujemy przedstawienie, wymalujemy laurki i zorganizujemy wspaniały festyn rodzinny. A to wcale nie koniec atrakcji. Rodzice także mają coś dla was – otóż niektórzy z nich odwiedzą nasze przedszkole i opowiedzą o swojej pracy.

– Może tata Bartka przyjedzie wozem strażackim... – rozmarzyli się chłopcy – albo tata Wojtka opowie, jak się walczy z przestępcami...

Żaden z nich nie zgadł, ponieważ pierwszym gościem był tata Ali – zawodowy treser psów. Przyszedł z labradorem o imieniu Bosman i zaraz zaprosił wszystkich na podwórko.

– Bosman już niedługo przystąpi do bardzo trudnego egzaminu na przewodnika osób niewidomych – opowiadał – czeka go naprawdę odpowiedzialna praca.

Bosman chyba to rozumiał, bo bezbłędnie wykonywał wszystkie polecenia swego pana.

Dziewczynki miały nadzieję, że do przedszkola przyjdzie mama Emilki, która jest aktorką, i...nie zawiodły się. Nie tylko przyszła, ale jeszcze przyniosła ze sobą całą walizkę lalek teatralnych. Pokazywała, jak wkładać na rękę pacynkę, jak poruszać kukiełką, a jak – marionetką. Każdy, kto chciał, mógł sam spróbować.

Następnego dnia gościem Biedronek była pani dietetyczka, czyli mama Zuzi. Opowiadała,

co trzeba jeść, żeby być silnym i zdrowym. Pochwaliła się, że zamieszcza w internecie przepisy na pyszne i kolorowe dania, od których wcale się nie tyje. Na koniec poczęstowała wszystkich znakomitymi chipsami z suszonych jabłek i owsianymi ciasteczkami.

– Ciekawe, kto nas odwiedzi dzisiaj? – zastanawiała się Ada, maszerując do przedszkola w kolejny poranek.

– A może to wy kogoś odwiedzicie? – powiedziała mama i uśmiechnęła się tajemniczo.

– Dzisiaj będzie trochę inaczej niż zwykle – oświadczyła pani, gdy wszyscy skończyli już jeść śniadanie. – Kolejny rodzic zaprosił nas do miejsca, w którym pracuje. Powiem tylko, że to całkiem niedaleko stąd.

Zaciekawione Biedronki ubrały się błyskawicznie.

– Może to piekarnia? – próbowała zgadnąć Oliwka.

– A może warsztat samochodowy? – zastanawiał się Wojtek.

Gdy skręcili w następną przecnicę, Ada aż klasnęła w ręce.

– Ośrodek zdrowia! – wykrzyknęła. – Tutaj pracuje moja mama!

– I zagadka rozwiązana! – uśmiechnęła się pani.

Mama Ady, w białym lekarskim fartuchu, przywitała gości w holu i zaprosiła na małą wycieczkę po przychodni. Wszyscy mogli zobaczyć, gdzie się trzeba zarejestrować do specjalisty, w którym gabinecie odbywają się szczepienia ochronne, a w którym pobierana jest krew do badania. Kto chciał, mógł posłuchać bicia swego serca, zakładając lekarskie słuchawki zwane stetoskopem. I nie był to wcale koniec niespodzianek, bo oto w drzwiach gabinetu stomatologicznego stanęła... mama Zosi.

– Zapraszam do mnie – uśmiechnęła się serdecznie – postaram się przekonać was, że wizyta u dentysty to nic strasznego. Kto codziennie szczotkuje ząbki? Oczywiście zgłosili się wszyscy.

– A pokażecie mi, jak to robicie? – spytała mama Zosi, wydając z szuflady plastikową szczękę i szczoteczkę. Konrad wziął szczoteczkę i raz-dwa przejechał po zębach, w prawo i w lewo.

– Żeby wygarnąć wszystkie resztki jedzenia, trzeba szorować także z góry na dół, o tak – wyjaśniła pani doktor i zaprezentowała prawidłowy sposób czyszczenia zębów. Na koniec zaproponowała wszystkim mały przegląd. Ada trochę się bała dziwnego fotela dentystycznego, ale okazało się, że siedzi się na nim całkiem wygodnie. Mama Zosi zajrzała jej do buzi i oświadczyła, że tak zdrowych ząbków życzyłaby wszystkim swoim pacjentom. „A może ja zostanę dentystką? – pomyślała Ada. – Tyle się dziś nauczyłam...”

3. Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania i ilustracji w książce.

Pytania:

- Kto odwiedził dzieci w grupie Ady?
- Jak nazywały się zawody rodziców, którzy byli gośćmi przedszkolaków?
- Co widziały dzieci w gabinecie dentystycznym?
- Na czym polega praca dentysty?
- Czym wiesz, czym zajmują się twoi rodzice?

4. Zabawa ruchowa „Z mamą i tatą na fotografii”.

Nagranie ulubionej melodii, np. spokojnej, relaksacyjnej:

- https://www.youtube.com/watch?time_continue=16&v=vODeM1HLads&feature=emb_logo

lub dowolnej piosenki:

- <https://www.youtube.com/watch?v=X6ZpumEE3xs>
- <https://www.youtube.com/watch?v=IdxQW3jqYtA>

Rodzic włącza nagranie. Dziecko (samo lub wspólnie z rodzicem) wykonuje własne improwizacje taneczne. Na przerwę w muzyce, razem z mamą lub tatą (rodzeństwem) pozują do fotografii. Można też pozować przed lustrem.

5. Opowiadanie rodzica „Moja praca”.

- Posłuchaj teraz mamy i taty. Poproś, niech rodzice opowiedzą ci o swojej pracy zawodowej. Postaraj się zapamiętać, na czym polega ich praca i jak nazywa się zawód, który wykonują.

6. Zabawy parateatralne.

- Jednym z gości w przedszkolu Ady była mama, która jest aktorką. Teraz ty, razem ze swoją mamą, zostańcie aktorami i przygotujcie dla taty jakieś przedstawienie. Możesz wykorzystać do teatrzyku pacynki, kukielki, (jeśli masz), maskotki, lalki i inne rekwizyty. Na wieczorne przedstawienie zaproś tatę i rodzeństwo.

7. Zabawy kulinarne.

- Kolejnym gościem w przedszkolu Ady była mama, która jest dietetyczką. Postaraj się do zabawy zaprosić tatę (teraz lub później) i razem przygotujcie dla mamy dietetyczny deser. Można wykorzystać do niego owoce, np. truskawki, można też zrobić lody.

8. Ćwiczenie grafomotoryczne.

- Zanim zabierzecie się z tatą do przygotowania deseru, spróbuj wykonać truskawkę na karcie pracy, rysując flamastrem lub kredką ołówkową po śladzie - karta 1.
- Jeśli wolisz lody, wydrukuj kartę 2.
Rysuj flamastrami lub kredkami ołówkowymi po śladzie, wybierając różne kolory. Możesz pokolorować lodowy deser.



